

# IV Dyktando napisane...

Brojce  
Gryfice  
Karnice  
Płoty  
Rewal  
Trzebiatów

# gazeta

## gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.gazetagryficka.xwp.pl](http://www.gazetagryficka.xwp.pl);

e-mail - [gazetagryficka@wp.pl](mailto:gazetagryficka@wp.pl)

TYGODNIK POWIATOWY Nr 8 (359) Rok VIII 23.2.2012 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538a

**BETMIX**

**BETON TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- ogrodzenia betonowe
- stropy Teriva
- nadproża

ul. Górna 4 • NOWOGARD  
[www.betmix.pl](http://www.betmix.pl)  
e-mail: [silos51@wp.pl](mailto:silos51@wp.pl)  
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

19-latek aresztowany za podpalenie wieży kościoła

# 20 minut od tragedii

(GRYFICE) Środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy zastosował sąd dla 19-latka, który w ubiegłym tygodniu podpalił wieżę zabytkowego kościoła w Gryficach.



## Mroźno na Fabrycznej 3

(GRYFICE) To już niby przeszłość, przyszła odwilż, słończko coraz wyżej. Wróćmy jednak do nieodległej przeszłości na ulicy Fabrycznej nr 3, tj. do czasu, kiedy kraj nawiedziły mrozy. O perypetiach z nimi związanymi opowiadają mieszkańcy parteru budynku przy ulicy Fabrycznej 3.



## Ugodził nożem



Droga Józefa Jarockiego spod Lidy do Gryfic

Nowa Rega mistrzem województwa

Burmistrz Trzebiatowa przyznał stypendia sportowe

## Urzędnik chce rozliczać! A kto go rozliczy?

Powiat obiegała wieść, że w Gryficach szefem Ruchu Palikota został Andrzej Strugliński. Przy tej okazji powiedział: - Władze lokalne należy rozliczać z tego co robią. A jeśli nic nie robią, to trzeba o tym głośno mówić. I oczywiście „mobilizować” je do działania.

Tworzymy struktury Ruchu Palikota w powiecie od zera. W związku z tym czeka nas teraz dużo pracy typowo organizacyjnej. Musimy założyć naszego facebooka a w dalszej kolejności stronę internetową.

Andrzej Strugliński jest pracownikiem Wydziału Promocji starostwa powiatowego kierowanego przez starostę Kazimierza Sacia. Odpowiadam na apel Struglińskiego, że władze lokalne należy rozliczać z tego co robią, więc pytam starostę Sacia, czy rozlicza swojego pracownika Andrzeja Struglińskiego, który w godzinach pracy, zamiast robić promocję Powiatu wysyła maile z politycznymi agitkami. Taki mail dostałem w środę, 22 lutego, o godz. 11.14, z jego skrzynki. „Mobilizuję” więc starostę, by coś z tym zrobił. Pytam - czy pan Strugliński zamierza zakładać facebooka i stronę Palikota w godzinach pracy. Jeżeli tak, to wzywam starostę, by go wyrzucił na zbyty pysk, bo politykujący urzędnik uprawia prywatę w instytucji publicznej. *K. Rynkiewicz*

List do redakcji

## Kilka słów o działaniach pozorowanych

Z przebiegu sesji Rady Miejskiej w Gryficach, która odbyła się 15 lutego 2012 r., wypływa dla mnie wniosek, iż gryfici radni oraz gryficki burmistrz funkcjonują w oderwaniu od potrzeb i oczekiwań mieszkańców naszej gminy. Trzy lata walczy się sprawa wiatraków, a radni w większości wstrzymują się od głosu na ich temat.

Taka postawa radnych dziwi może chociażby w kontekście słów przewodniczącego Rady Miejskiej K. Tokarczyka, który niedawno wobec mnie twierdził, iż większość radnych jest za wiatrakami w okolicach Smolecina i Łopinowa. Po prostu pikietą przed urzędem miejskim zrobiła swoje. Bo któż uwierzy, że np. radny G. Łabędzki lub radny J. Przybysz nie są za wiatrakami. Moim zdaniem na pozór tylko całe odium uchwalonej zmiany studium spada na opcję proburmistrzowską.

„Wolne głosy i wnioski” to okazja do spotkania się z radnymi i burmistrzem oko w oko i przedstawienia im swojego punktu widzenia oraz ewentualnie zadania im pytań. Zamierzając zabrać głos w tzw. wolnych wnioskach, nie przypusz-

czałam nawet, że zburzę tym spokój burmistrza A. Szczygła i przewodniczącego Rady Miejskiej K. Tokarczyka. Bo jak inaczej określić postawę burmistrza, który na pytanie, dlaczego unika konsultacji ze społeczeństwem w ważnych sprawach oraz dlaczego ignoruje protesty mieszkańców, najpierw uchyla się od odpowiedzi, potem odchodzi od tematu i skupia się na „wybrednym ataku” i „opluwaniu”, których miał rzekomo być przedmiotem w trakcie zgromadzenia przed Urzędem Miejskim oraz na rzekomym zakłócaniu przeze mnie (?) spokoju podczas sesji. Ale to nie pierwszy mój kontakt z burmistrzem Gryfic A. Szczygłem. O tyle więc mu się nie dziwię, bo brak argumentów często zastępuje on atakiem.

Odnosnie natomiast przewodniczącego rady K. Tokarczyka, to muszę stwierdzić, iż niewygodny dla siebie temat, który poruszyłam, próbował ukrócić „groźbą” odebrania mi głosu i przywoływaniem mnie do „rzeczy”, jakby to on lepiej ode mnie wiedział, o czym chcę mówić.

Innym razem więcej na temat „prawdomówności” obu panów.

Po skończonej sesji Rady Miejskiej otrzymałam ustne zaproszenie do udziału w audycji radiowej, z udziałem burmistrza Gryfic, w sprawie wiatraków, audycji pod nazwą „Prawda jest tylko jedna?” gryfickiego Radia Plus. Zaproszenie to skierowała do mnie pani, która przedstawiła się jako Adamiak Katarzyna. Ustaliliśmy, iż zaproszenie to najpóźniej do środy 22 lutego potwierdzi dyrektor Radia, ksiądz Sylwester Marcuła.

Nie potwierdził.

Warto zwrócić uwagę, iż pani Adamiak zaproszenie zaawizowała na wtorek 28 lutego, natomiast w „Naszym Głosie z... Wybrzeża” widnieje informacja o takiej audycji w dniu 27 lutego.

*Irena Szabunia-Semczuk*

List do redakcji

## 8 > 11

„Komisja Rewizyjna uważa, że w tak ważnej sprawie jak lokalizacja elektrowni wiatrowych oraz przebiegu obejścia drogowego miasta, zanim podjęto uchwały o zmianie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfice, należało przeprowadzić konsultacje społeczne zgodnie z obowiązującymi przepisami. Sprawne prowadzone konsultacje społeczne pomagają urzeczywistnić ideę społeczeństwa obywatelskiego uspołeczniając proces podejmowania ważnych dla miasta decyzji.

...należy podjąć czynności sprawdzające w sprawie uchwał dotyczących umieszczenia elektrowni wiatrowych w rejonie Baszewic i Smolecina.”

To jeden z wniosków zawartych w piśmie podpisanym przez przewodniczącego Rady Miejskiej w odpowiedzi na skargę grupy mieszkańców gminy Gryfice, na nieprawidłowości w działaniach burmistrza Gryfic.

Skarga większością głosów została uznana za zasadną, chociaż pierwsze głosowanie było TAJNE. Dopiero po zakwestionowaniu przez Wojewodę sposobu jej podjęcia, przeprowadzono już głosowanie jawne.

Uchwała została podjęta (już w głosowaniu jawnym) w dniu 18 stycznia br., a już niecały miesiąc później podjęto uchwałę w sprawie zmiany studium w obrębie geodezyjnym Smolecin i Łopianów dla realizacji na przedmiotowym obszarze zespołu elektrowni wiatrowych. Bez sprawnie przeprowadzonych konsultacji społecznych i

czynności sprawdzających, o których tak pięknie i z patosem napisano we wnioskach Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej.

Większość, która uznała za zasadną skargę na burmistrza na jego nieprawidłowości, tym razem je zaaprobowała i wstrzymała się od głosu.

I tak 8 radnych burmistrza (aby ich dalej ubywało w postępie geometrycznym) dało zgodę dla duńskiego kapitału na zachwaszczanie pięknych terenów leżących nieopodal koryta Regi swoimi stalowymi potworami, niszczącymi zdrowie ludzi, zwierząt i ptaków.

Tym 11 radnym, którzy wstrzymali się od głosu, chciałbym zacytować myśl Edmunda Burke: „Jedyną rzeczą potrzebną złu do zwycięstwa jest bierność dobrych ludzi”.

ZS

Broje Gryfice Karnice Ploty Rowol Trzebiatów

# gazeta gryficka

**Gazeta Powiatowa**

**Redakcja:**  
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).  
**Współpraca:**  
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

**Reklama:** (tel. 512 138 349).

**Adres redakcji:**  
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,  
tel. 91 38 47 153.  
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730;  
e-mail: wppp1@wp.pl;  
NIP 859-001-19-30; Konto: 72 10202847 0000 1502 0067 0927  
**Nakład: 1000 egz.**  
*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

**Nasze Wydawnictwo wydaje:** „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.

**DRUK:** WPPP - Łobez.

## Sesja Rady Miejskiej w Trzebiatowie

**(TRZEBIATÓW) Radni zbiorą się na obradach 24 lutego 2012 r. o godz. 11. Będzie sporo informacji o wykonaniu zadań przez jednostki gminne.**

Sesję rozpocznie sprawozdanie burmistrza ze swojej pracy, a po nim radni będą mogli składać interpelacje. Będzie informacja o realizacji zadań i wykonaniu budżetu w 2011 r. przez Straż Miejską, Ośrodek Pomocy Społecznej, Zarząd Dróg Gminnych i Gospodarki Komunalnej oraz Zarząd Portu Morskiego „Mrzeżyno”. Następnie zebrani wysłuchają odpowiedzi na interpelacje radnych.

W bloku uchwał radni rozpatrzą projekty w sprawach: zmiany bu-

dżetu gminy Trzebiatów na 2012 r.; współdziałania między jednostkami samorządu terytorialnego przy realizacji zadania publicznego dotyczącego: „Przebudowy drogi powiatowej nr 0101Z Karnice - Śliwin etap I odcinek Karnice - Ninikowo wraz z przejściem przez miejscowość o łącznej długości 3 km.”; ustalenia wysokości dziennej stawki opłaty targowej oraz określenia zasad jej poboru; sprzedaży nieruchomości położonej na terenie gminy Trzebiatów (dz. nr 134/63 w Rogowie); przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2012 rok oraz rozpatrzą skargę.

Na zakończenie Komisja Rewizyjna przedstawi protokoły z kontroli przez nią przeprowadzonych, będą zapytania i wolne wnioski i sprawy bieżące, po których nastąpi zamknięcie obrad. **KAR**

## Sprzedają działki

**(GRYFICE) Radni Rady Miejskiej podjęli uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze przetargów ustnych nieograniczonych nieruchomości położonych przy ul. Szafirowej w Gryficach.**

Powierzchnia działek: 1.204 mkw., 1.174 mkw., 1.153 mkw. W

uzasadnieniu do uchwały m.in. napisano: zgodnie z obowiązującym studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego miasta Gryfice, przedmiotowe nieruchomości znajdują się na terenie, dla którego widnieje zapis – strefa zabudowy jednorodzinnej z dopuszczeniem usług nieucieżliwych. Uchwałę podjęto na sesji w dniu 15 lutego br. **M**

## Dotacja przyznana

(GRYFICE) Nasesji Rady Miejskiej w dniu 15 lutego br., radni podjęli uchwałę, na mocy której przyznano dotację dla Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. NSPJ w Gryficach, na renowację zabytkowego kościoła parafialnego w Gryficach, wpisanego do rejestru zabytków pod po-

zycją A-837, prowadzonego przez Zachodniopomorskiego Konserwatora Zabytków w Szczecinie. Dotacja ma być przekazana w roku budżetowym 2012 w wysokości 50. tysięcy złotych, z przeznaczeniem na renowację okien witrażowych i drzwi wejściowych. **M**

**AUTO - CZĘŚCI**



**ZAKŁAD KASACJI SAMOCHODÓW**



ul. Ks. Stanisława Rusa 7, 72-300 Gryfice  
tel. 91 384 66 11, tel. 509 307 661

wydajemy zaświadczenia do wyrejestrowania  
PŁACIMY ZA DOSTARCZONE SAMOCHODY, ZAPEWNIAMY TRANSPORT  
**NIE RYZYKUJ KARY! SKASUJ SAMOCHÓD LEGALNIE!**

Biuro reklamy  
Gazety Gryfickiej  
Tel. 504 042 532

**PŁYTY OSB**  
NAJTANIEJ. 602 131 760

**SALON POGRZEBOWY „MORFEUSZ”**

Oferuje pełen zakres usług pogrzebowych przy realnie najniższych cenach w Gryficach

- szeroki wybór trumien
- krzyże i tabliczki
- odzież dla zmarłych a także książeczki i różańce
- przewozy krajowe i zagraniczne
- kremacje i ekshumacje

Organizacja pogrzebu na najwyższym poziomie z eleganckimi karawanami windą, oprawą wizualną, akustyczną itd.

Posiadamy własną kwiaciarnię więc wybór kwiatów, wieńców czy wiązanek nie stanowi problemu.

**Koszt całego pogrzebu wynosi już 2.470 zł i to jest realna cena jaką jesteśmy Państwu w stanie zaoferować.** Całkowicie kredytujemy nasze usługi.

Przyjdź przekonaj się i porównaj ceny przecież to nic nie kosztuje. **ZAPRASZAMY**

**WIENIEC GRATIS**



Gryfice ul. Niechorska 1  
Telefony całodobowe  
091 32 78 922 lub 693 909 623



**CENTRALA NASIENNA ŁOBEZ**  
ul. Waryńskiego 17  
Tel. 91/ 39 740 61  
Kom. 502 186 190

**PROWADZIMY SKUP ZBÓŻ**  
- gwarantujemy szybką zapłatę, posiadamy własny materiał siewny, bardzo atrakcyjne ceny, usługowo czyścimy, suszymy i zaprawiamy nasiona zbóż, usługowo czyścimy nasiona traw.

**PROWADZIMY SKLEP OGRODNICZY**  
Obecnie posiadamy już w sprzedaży:  
- nasiona kwiatów i warzyw  
- nasiona roślin poplonowych  
- nawozy ogrodnicze  
- środki ochrony roślin: sadów, ogrodów działkowych  
- nasiona traw  
- narzędzia ogrodnicze, folię, włókninę

Jesteśmy przedstawicielami firmy Solana Polska  
**PROWADZIMY ZAPISY NA ZIEMNIANKI SADZENIANKI**  
np. Satina, Arcona, Miranda, Natascha, Promadonna, Andante, Red Lady i inne.  
Posiadamy charakterystykę poszczególnych odmian

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!!!**



## Idzie wiosna



Pracownicy ZGK przystąpili do technicznego przeglądu fontanny na placu Zwycięstwa. Wiosną woda musi pójść do góry. Już teraz wiadomo, że przegląd będzie trochę kosztować. Pod granitowymi płytami wsporniki są plastikowe, a niektóre z nich połamane. To efekt bezmyśl-

nej jazdy na rowerach i łyżworolkach po samej fontannie. Ale przecież ktoś mógł przewidzieć, że tak będzie, bo nie robiąc żadnych zabezpieczeń dla fontanny „wtopionej” w plac, można ją potraktować jako deptak. Chyba, że przyczyny leżą w zbyt słabym materiale. M

## Rośnie jak na drożdżach



Mrozy przyhamowały prace przy budowie „Centrum rodzinnej rozrywki”, teraz ruszyły ze zdwojoną energią.

Mury pną się do góry i to w takim tempie, że już jesienią będzie kino i inne rozrywki przy ul. Niepodległości. M

## Lodowisko na Armii Krajowej



Jak widać na zdjęciu, na ulicy tej pługa odśnieżnego nie było. Chodniki też odśnieżane nie były. Jest lodowisko, po którym chodzić

nie można. Ale raczej jest pewne, że odśnieżanie tego zakątka Gryfic zostanie wykazane na jakiejś fakturze. M

## Fabryczna 3b



Wejść „suchą nogą” do klatki schodowej bloku mieszkalnego należącego do Spółdzielni Mieszkaniowej „Nad Regą” praktycznie niemożliwe. Woda w kałuży sięga powyżej kostek, choć ktoś tu odpowiada

za sprzątanie nie tylko śniegu, ktoś tu odpowiada za równy chodnik przy bloku. W ramach czynszu gwarantowana jest też bezpieczna droga do domu. I tak z wiosną wypadałoby się zająć chodnikiem. M

### NIEPUBLICZNA SZKOŁA POLICEALNA



Ogłasza nabór na kierunki:

- technik ekonomista - 2 lata
- opiekun medyczny - 1 rok
- opiekun osoby starszej - 2 lata

czesne w wysokości 100 zł/m-c  
(bez wpisowego i opłat za wakacje)

**informacja i zapisy**

Nowogard ul. Zielona 11, tel. 91 39 26 691  
rozpoczęcie semestru 4 lutego 2012 r.

[www.zielona.mojaszkola.net](http://www.zielona.mojaszkola.net)



### Bezpłatne Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

Zapewniamy BEZPŁATNĄ NAUKĘ przez cały okres kształcenia

### ogłasza nabór

Informacje i zapisy

Nowogard ul. Zielona 11, tel. 91 392 66 91  
Rozpoczęcie roku szkolnego w sobotę 11 lutego godz. 8.00

[www.zielona.mojaszkola.net](http://www.zielona.mojaszkola.net)

## Szkolenia w ramach „Mewy”



(MIĘDZYDROJE) Z udziałem burmistrzów Andrzeja Szczygła (Gmina Gryfice) Leszka Dorosza (Gmina Międzyzdroje) oraz zastępcy burmistrza Nowego Warpna Mirosława Tokarskiego w Międzyzdrojach odbyła się konferencja prasowa poświęcona projektowi „Mewa - Morze Cyfrowych Kompetencji”.

Spotkanie zorganizowane przez Stowarzyszenie Miasta w Internecie poświęcone było tematowi przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu oraz wdrażaniu przez gminy współdziałające w ramach „Mewy” programu, który w swym założeniu likwiduje bariery w dostępie do nowoczesnych technologii oraz Internetu. Projekt, który polega na zapewnieniu 90 rodzinom w trzech gminach komputerów z podstawowym oprogramowaniem oraz dostępem do Internetu, a także przeszkolenie

tych osób, jest obecnie w ostatniej fazie realizacji. Jak powiedział nam Łukasz Uldynowicz, koordynator projektu z gminy Gryfice, komputery już jakiś czas temu zostały przekazane tzw. beneficjentom ostatecznym.

- Obecnie przygotowujemy się do rozpoczęcia szkolenia, które zostanie przeprowadzone w miesiącu marcu, kończąc niejako pewien etap „Mewy” - powiedział Uldynowicz.

Samo szkolenie ma umożliwić uzyskanie podstawowej wiedzy na temat obsługi komputera oraz korzystania z Internetu. Zakończenie projektu przewidziane jest na rok 2013, jednakże jego wskaźniki będą jeszcze monitorowane aż do roku 2017. Dodajmy, że koszt całego projektu wynosi 1.578 tys. zł, z czego 85 procent dofinansowania pochodzi z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, reszta pieniędzy z lokalnych budżetów. (re)

## ZAPROSZENIE

Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” Oddział Miejski w Gryficach zaprasza na spotkanie z wiceprzewodniczącym Rady Głównej stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Warszawie Karolem Irmlesem.

Spotkanie odbędzie 25 lutego o godz 16.00 w salce przy kościele p.w. NSPJ w Gryficach ul. Górka 8.

Pan Karol Irmleś opowie o stowarzyszeniu „Civitas Christiana”, jego celach oraz roli we współczesnym świecie.

*SERDECZNIE ZAPRASZAMY*

## Redakcja zatrudni osobę chcącą pracować jako dziennikarz.

Mile widziana osoba o wykształceniu kierunkowym lub chcąca nauczyć się dziennikarstwa. Wymagane prawo jazdy i obsługa komputera. CV przesyłać na adres: gazetagryficka@wp.pl

## Jak przejść?



Właśnie, jak przejść przez przejście dla pieszych i to nie tylko na ulicy Niepodległości. Podobnie wygląda na wszystkich przejściach zmodernizowanych ulicach w Gry-

ficach. Wystarczy odrobina topniejącego śniegu albo trochę deszczu i już idziemy po wodzie. I czym tu się chwalić panie starosto? Bulem wykonawczym? M

### Lobeska Energetyka Ciepła Sp. z o.o.

73-150 Łobez, ul. Magazynowa 16

Tel. 91 397 33 97, fax. 91 397 49 76, sekretariat@leclobez.pl

#### sprzeda:

**1. Kocioł gazowy** (może być stosowany jako olejowy po wymianie palnika) żeliwny (członowy): producent De Dietrich, typ GT 306, moc 110-150 kW, temp. max 100 oC, ciśnienie max 4 bar, rok budowy 1994,

**2. Palnik gazowy wentylatorowy** (do powyższego kotła): producent Giersch, typ RG-30-Z-L-N, moc 105-260 kW.

Cena pozycja 1+2 = 1.000 zł + VAT

**3. Komin zewnętrzny** ze stali kwasoodpornej z izolacją termiczną: średnica wewnętrzna 200 mm, wysokość 11 m, płaszcz zewnętrzny- stal kwasoodporna.

Cena pozycja 3 - 1.500 zł + VAT

Urządzenia 1,2,3: w pełni sprawne, stopień zużycia ok. 20 %, Ceny mogą być negocjowane. Zamontowane w miejscach dotychczasowej eksploatacji.

**4. Nieruchomość położoną w Łobzie** przy ul. Magazynowej 17, dz. Nr 776/18 o powierzchni 1442 mkw. (użytkowanie wieczyste, KW 7841).

Nieruchomość zabudowana jest czterema budynkami:

1. wymiennikownia ciepła (część technologiczna):  
5-kondygnacyjny o powierzchni zabudowy 225 mkw.,
2. część biurowa: 3-kondygnacyjny o powierzchni zabudowy 97 mkw., powierzchnia biur 180 mkw.,
3. garaż: o powierzchni 42 mkw.,
4. portiernia: o powierzchni 11 mkw.

W części biurowej zlokalizowana jest stacja transformatorowa sieci ENEA SA - ustanowiona jest na jej rzecz służebność gruntowa na prawie przechodu i przejazdu przez działkę do stacji trafo.

W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomości przeznaczona została na ciepłownię przemysłowo-komunalną.

Kontakt: Robert Bobryk- Specjalista ds. elektroenergetycznych,

*Ryszard Sola - Prezes*

# 20 minut od tragedii

**(GRYFICE) W słuchawce telefonu padło pytanie: - Czy wiecie, że pali się wieża na kościele?**

Wybiegam z domu, kościół blisko. Wieża stoi, ognia ani dymu nie widać. Jest godzina 18.30, 16 lutego br. Ktoś chyba nas wpuścił w „maliny”. Oddzwaniamy. Potwierdzają, pali się na wieży dużego kościoła.

Na wieży widzimy niebieskie światełka latarek, naprzeciw nas idzie trzech ministrantów. Potwierdzają, ktoś podłożył ogień na wieży, pada nawet imię i nazwisko domniemanego podpalacza.

Przy kościele pod wezwaniem WNMP w Gryficach stoi samochód strażacki i policyjny. W kruchcie kościoła kobieta zbiera wodę z posadzki, strażak z węzem pełnym wody schodzi z wieży, rozkręcają węz, woda leje się na posadzkę. Koniec akcji.

Zarzewie ognia na wieży rozmiszczono w dwóch miejscach. Wystarczyło, by 20 minut później zauważyć dym i byłoby po wieży. Tragiczne, ale prawdziwe. Podpalacz doskonale wiedział, że o godzinie 18. rozpoczyna się msza wieczorna, wiedział też, jak długo trwa, bo sam był bardzo długo ministrantem w tym kościele. Wiedział też, że drzwi na wieżę nie może zamykać na klucz, bo jest to jedyna droga na wieżę i praktycznie jedyny ratunek na ugaszenie roznieconego ognia. Wiedział co robić i jak to zrobić, był ochotnikiem straży pożarnej. Policja ujęła go po trzech godzinach. Zbyt długo nie musiała go szukać, informację miała na bieżąco, a właściwie od pierwszej chwili. Mieszkał w „koszarowcu”, gdzie były 4 próby podpalenia piwnic. Być może nie było go w domu, dlatego trwało

to „aż” 3 godziny. Przyznał się do próby podpalenia. W tej chwili jest w areszcie w Nowogardzie.

Nie naszą sprawą oceniać przyznanie się do czegokolwiek tak długo, jak długo nie będzie wyroku sądu. Smutno nam, bo znaliśmy tego 19-latkę, jako otwartego na współpracę, organizującego akcje charytatywne z myślą o chorych dzieciach. W ostatnim wydaniu naszej gazety jest nawet wzmianka o takiej akcji. Pomagał innym jak potrafił, ale...?

Co stało się w kościele, że po 10-letniej posłudze ministrantkiej został z grona ministrantów wyrzucony? Bardzo byśmy chcieli poznać prawdę i mamy nadzieję, że ją poznamy na sali sądowej. Bo to nie był śmieć, którego ot tak sobie można wyrzucić, to jest młody człowiek, wtedy 17-letni, mógł zbłądzić i nawet trochę winka mszalnego wypić, ale i to nie mógł być argument do wyrzucenia z ministrantury. Zresztą rolą Kościoła jest poszukiwanie, odnajdywanie zbłąkanych owieczek, a nie ich wyrzucanie z owczarni. A tak się czuł były ministrant i chyba miał żal za to co się stało.



Jeden z jego kolegów uświadomił nam, że podłożenie ognia na wieży kościelnej mogło być pewnego rodzaju zemstą za doznane w jego mniemaniu krzywdy.

Kolejna kwestia, to pytanie o dostępność do kluczy. Kiedy proboszczem parafii był śp. ks. Stanisław Kopystyński, to klucze do wieży były wyłącznie w jego posiadaniu. Jeśli ktoś chciał pójść na wieżę, to przede wszystkim oceniał cel takiej wizyty i człowieka, który zgła-

szął taką chęć. I nie każdy kto chciał klucze otrzymał. Wymagał też, żeby na wieżę kościoła szły dwie osoby, a trzecia asekurowała przy drzwiach, bo faktem jest, że na wieżę leży wiekowy kurz, spróchniałe dechy, ogólnie jest tam niebezpiecznie. Dzisiaj klucze do wieży można znaleźć w zakrystii kościoła i w studiu Plus. 20 lutego br. sprawdziliśmy, czy w drzwiach prowadzących na wieżę zostały wymienione zamki. Niestety nie. M



## 19-latek aresztowany za podpalenie wieży kościoła



**(GRYFICE) Środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy zastosował sąd dla 19-latka, który w ubiegłym tygodniu podpalił wieżę zabytkowego kościoła w Gryficach.**

Do zdarzenia doszło 16 lutego br. około godziny 19.00. Dyżurny Państwowej Straży Pożarnej w Gryficach powiadomił dyżurnego tutejszej Komendy, że przy ul. Niepodległości płonie wieża ponad 700-letniego gotyckiego kościoła.

Na miejsce natychmiast udały się zastępy straży pożarnej oraz policjanci.

Ze wstępnych ustaleń policjantów i strażaków wynikało, że pożar wieży prawdopodobnie powstał w wyniku podpalenia.

Dzięki sprawnym działaniom policjantów w niespełna trzy godziny później mundurowi zatrzymali 19-latka, który okazał się sprawcą tego podpalenia. Mężczyzna usłyszał zarzuty. Na wniosek Policji i Prokuratury Sąd Rejonowy w Gryficach zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 2 miesięcy.

Za popełnione przestępstwo zgodnie z kodeksem karnym grozi mu do 10 lat więzienia. (kp)

## Areszt za ugodzenie nożem



**(GRYFICE) Środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy zastosował sąd wobec mężczyzny, który ugodził nożem 42-latka.**

Do zdarzenia doszło w minioną niedzielę w Gryficach około 20 minut po północy.

Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Gryficach został powiadomiony, że na chodniku przy jednej z ulic, leży zakrwawiony mężczyzna. Na miejsce niezwłocznie udali się policjanci oraz pogotowie. Lekarz pogotowia stwierdził, że mężczyzna jest nieprzytomny i posiada ranę kłutą w okolicach lewej strony pleców, a stan jego był bardzo poważny. Został przewiezony do gryfickiego szpitala na Oddział Intensywnej Opieki Medycznej.

Gryficy kryminalni podjęli czynności zmierzające do ustalenia sprawcy tego czynu. Jeszcze tego samego dnia ustalili i zatrzymali sprawcę. Okazał się nim 43-letni mieszkaniec Gryfic. Znany jest policjantom jako sprawca wcześniejszych przestępstw, w tym również przeciwko życiu i zdrowiu.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwolił na przedstawienie mu zarzutu usiłowania zabójstwa. Przedwczoraj Sąd na wniosek Prokuratury Rejonowej w Gryficach zastosował wobec mężczyzny środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Kodeks karny za takie przestępstwo przewiduje karę do 25 lat więzienia lub karę dożywotniego pozbawienia wolności. (kp)

**Redakcja Gazety Gryfickiej  
Gryfice, ul. Wałowa 8/7**

**Tel. 694-664-745,**

**e-mail: gazetagryficka@wp.pl**

**teksty można czytać i komentować  
na stronie internetowej: gazetagryficka.xwp.pl**

## Poszukiwany na zastępcę w komisariacie

**Komendant Powiatowej Policji w Gryficach ogłosił postępowanie kwalifikacyjne na stanowisko Zastępcy Komisariatu Policji w Trzebiatowie.**

Szczegóły ogłoszenia dostępne

są na stronie internetowej pod adresem: [isp.policja.pl](http://isp.policja.pl) w zakładce / oferty pracy/dobór wewnętrzny kwp. szczecin w zakładce /bip/praca służby mundurowe/ [bip.gryfice.kpp /praca. służby mundurowe/](http://bip.gryfice.kpp/praca.služby_mundurowe/). (kp)



# Mroźno na Fabrycznej 3

**(GRYFICE) To już niby przeszłość, przyszła odwilż, słońeczko coraz wyżej. Wróćmy jednak do nieodległej przeszłości na ulicy Fabrycznej nr 3, tj. do czasu, kiedy kraj nawiedziły mrozy. O perypetiach z nimi związanymi opowiadają mieszkańcy parteru budynku przy ulicy Fabrycznej 3.**

- Tu nie szło żyć. Na zewnątrz temperatura minus 27 stopni, a ja w mieszkaniu myślałam, że zamarznię na śmierć. Naprawdę. Ze Spółdzielni Mieszkaniowej „Nad Regą” przyszli fachowcy, położyli termometr na parapecie, akurat świeciło słońce i wyszło im, że temperatura w pokoju jest + 13 stopni, ale w drugim pokoju było + 5. Lodówka tu była, nie mieszkanie. Człowiek szedł spać i przykrywał się kołdrami, kocami i dodatkowo grubo się ubierał, ale co to za spanie. Wstawał do łazienki - zimno, szedł do kuchni - zimno. Ani umyć się, ani normalnie zjeść śniadanie, herbata stygła natychmiast. A to przecież XXI wiek i mieszkania na bieżąco opłacane - mówi jedna z mieszkanki parteru.

- Gorszej biedy nie ma jak zimno w mieszkaniu, wolałaby nie dojeść, niż mieszkać w zimnym. Mieszkam tutaj 29 lat i pierwszy raz musiałam przeżyć coś podobnego, a zimy też były srogie - dodaje druga pani.

- Tak, ale teraz dostawca się zmienił - mówi pani Małgorzata R., córka jednej z pań biorących udział w spotkaniu. Wcześniej ogrzewanie było z cukrowni Gryfice. W tym roku mamy pierwszy raz innego dostawcę ciepła, WEST BUD z Koszalina. Z artykułu zamieszczonego w Gazecie Gryfickiej wynika, iż dostarcza ciepło zgodnie z zapotrzebowaniem złożonym przez TBS, czy SM - nie wiemy. Kto dokładnie oszacował taką ilość ciepła, która powinna tutaj być na okres grzewczy 2011/2012 przekazywana? Okazuje się, że ta ilość ciepła jest niewystarczająca, o czym firma dostawcza informowała Zarząd. Jeżeli on jest oburzony, to niech coś zrobi w końcu, to on jest prezesem. Ale on nie widzi żadnego wyjścia, ani awaryjnego planu też nie ma, opracowanego w SM na taką ewentualność, jaka się zdarzyła, ale to wszystko zostało pozostawione na

łasce przyrody, liczyli, że zimy nie będzie. Wyszli z założenia, że jeżeli aura będzie łaskawa, to zimę przetrzymamy. Okazało się, że jednak nie i od dwóch tygodni mamy to co mamy, tzn. lodziarnię. Rozmawiając z prezesem SM „Nad Regą” usłyszeliśmy, że na ul. Fabrycznej na parterze mieszkania są ogrzane. My przyszliśmy do niego z problemem nieogrzanych mieszkań, bo tutaj na Fabrycznej 3a/1, 2 i w pozostałych parterowych mieszkaniach kaloryfery były zimne, a nawet w te siarczyste mrozy piony były zimne. To o jakim ogrzaniu my mówimy. Próbowaliśmy pana prezesa nakłonić, by z nami tutaj przyjechał i sam sprawdził jak jest, ale nie za bardzo wykazywał chęć na taką „wycieczkę”. Stwierdził, że są tutaj jego pracownicy, każdego dnia dokonują pomiarów i on ma informację, że mieszkania są niedogrzone.

Najgorsze jest to, że nie ma winnych. Prezes twierdzi, że to nie on, bo on odbiera ciepło z TBS. W TBS twierdzą, że to nie oni, bo oni odbierają ciepło od firmy, która zarządza kotłownią i dostarcza ciepło. A tamci twierdzą, że to nie oni, bo oni dostarczają tyle ciepła, ile zostało zamówione. I nie ma winnego, a cierpią mieszkańcy - mówi trzecia z pań mieszkających na parterze.

- Jak rozmawialiśmy z prezesem SM, że trzeba coś z tym zrobić, a najprostszy sposób, żeby wszędzie dochodziło ciepło, to pozakładać kryzy, to pan prezes stwierdził, że teraz tego nie da się zrobić. Wydaje się - mówi zięć jednej z pań, że główny problem polega na tym, że w minionym roku zostały zdjęte podzielniki ciepła. A ciepło zostało zamówione jak w poprzednich latach. Nie wzięli pod uwagę, że kiedy były podzielniki ciepła, to ludzie oszczędzali ciepło. Ponieważ teraz nie ma podzielników i nikt według nich nie będzie rozliczał, a więc nie ma potrzeby oszczędzania ciepła. A skoro nie ma potrzeby oszczędzania, to nawet w mrozy można na ostatnim piętrze otworzyć okno i wietrzyć mieszkanie, bo to łatwiej, niż zwyczajnie zakręcić zawór przy grzejniku. Prawdopodobnie w tym leży problem, że tego ciepła brakuje. Były srogie mrozy, ale zima nie była ani cięższa, ani dłuższa od zimy poprzedniej. Nie było tego problemu, bo ciepło dostarczała Cukrownia Gryfice. A teraz cierpią lokatorzy, którzy mieszkają na parterze, a żeby było śmieszniej, to jak widać na tablicy ogłoszeń i informacji z waszej gazety, że SM wzięła się na sposób i wywiesza listy z numerami mieszkań tych członków, którzy re-



gularnie płacą czynsz. (Fabryczna 3a - na liście figurują tylko trzy numery regularnie opłacanych czynszów - przyp. red). To jest śmieszne, bo ci którzy płacą, mają zimno.

- SM obwinia TBS - a co nas obchodzi, kto ogrzewa. Naszym gospodarzem jest SM, my w SM płacimy i od nich wymagamy - mówi pani z Fabrycznej 3b.

- Jak byliśmy ze skargami u prezesa - mówi pani Małgorzata R. - to pan prezes ubolewał głównie nad sobą, że musi wysłuchiwać skarg wręcz rozwścieczonych ludzi. Tak, ale wtedy, kiedy jest wszystko dobrze, to się siedzi całymi miesiącami i nie ma problemu. To wtedy właśnie trzeba zadbać o to, gdy przychodzą kwestie ogrzewania, żeby ten czas był równie spokojny, jak czas letni. Tymczasem ktoś nie zadbał o to, to niech teraz wysłuchuje skarg. Wydaje mi się, że na podstawie ubiegłych lat, kiedy były pomierniki ciepła, to ktoś, kto zajmuje się oszacowaniem niezbędnej ilości ciepła na te bloki, poszedł na łatwiznę. Zamiast dokonać technicznych pomiarów, ile na daną kubaturę potrzeba tego ciepła, oszacowano ilość zamawianego ciepła na ten sezon na podstawie ubiegłych lat, kiedy były pomierniki ciepła i wszyscy oszczędzali. Zamówiono odpowiednio zaniżoną ilość, wynikającą z poprzednich lat i na ten rok okazało się, że tego ciepła jest za mało. Ponieważ nikt już nie oszczędza i wszyscy kaloryfery mają ustawione na 5-ki, czyli maksymalne zużycie. Niektórzy mieli bardzo ciepło, a jak już było za ciepło, to otwierali okna, ale nie przykrywało się zaworu na kaloryferze. I to prawdopodobnie jest przyczyna tego, że na parterze było zimno, a na piętrach zbyt gorąco. Mamy pretensje do Spółdzielni Mieszkaniowej, ponieważ Zarząd jest od tego, żeby dbać o swoich członków, a nie TBS, kotłownia, czy duch święty. Przez prezesa przemawia trochę indolen-

cja, bo nie wie, co może zrobić, pomyśli o tym, jak temperatura się zmieni. Nie dał nam odrobiny nadziei, kiedy byliśmy u niego w tym tygodniu, 7 lutego, że będzie lepiej z jakimiś technicznymi posunięciami, tylko kazał nam czekać na łaskę natury. Na szczęście jest 17 luty i na zewnątrz + 4 stopnie.

- Zapytałem też pana prezesa - mówi pan R. - w jaki sposób ma zamiar zadośćuczynić tym ludziom, którzy marzną. Powiedział, że obciążą karami dostawcę, czy tego, który tam zamawiał i oni te kary rozdziela na ludzi, którzy marzli. Ale według mnie to nie jest zadośćuczynienie. Zaproponowałem, żeby lokatorzy z parteru Fabryczna 3 za miesiąc luty nie płacili czynszu. To prezes mi odpowiedział, że czynsz to nie tylko ciepło, to jest jeszcze światło, to są ścieki, śmieci itd. Mówię mu, że akurat nasza teściowa przez ten czas mieszkała u nas, że nie produkowała śmieci itd. i może zejść z czynszu. Takie jednostkowe sytuacje nie mogą być brane pod uwagę - odpowiedział prezes. Tylko, że wybiórczo marzło kilka rodzin, prawdopodobnie cały parter, bo nie ze wszystkimi mamy kontakt w całym budynku.

W rozmowie z panem prezesem, kiedy informowaliśmy go, że tutaj było po 10 stopni, że ludzie dogrzewają się czym tylko mogą, że całymi dniami i nocami są włączone piekarniki gazowe, że stanowi to zagrożenie dla całego bloku, że nieszczęście może się wydarzyć, tej sugestii nie wzięli prezes pod uwagę. W każdym razie ze spotkania z prezesem wyszliśmy niepokieszeni, niezadowoleni. A w dodatku prezes powiedział, że jest tak samo oburzony jak my, tym brakiem dostaw ciepła. Jeżeli on jest oburzony, to niech coś zrobi, w końcu on jest prezesem. Ale on nie widzi żadnego wyjścia, ani awaryjnego planu też nie ma na taką ewentualność, jaka się zdarzyła - mówi pani M. R.



- Jak powiedziałem żeby założyć kryzy, bo to najlepsze i najtańsze wyjście z sytuacji, to zapytał: - jak? Teraz wyłączyć cały blok, spuścić wodę i pozakładać kryzy? Jasne! bierze się kilku fachowców, którzy potrafią szybko i solidnie pracować i w ciągu 1-2 dni problemu nie ma. Liczymy na to, że za dwa tygodnie sytuacja się zmieni, może będzie wczesna wiosna, ale kiedy się jest z nocy na noc w nieogrzanym mieszkaniu, to jest horror. Ta pani jest już chora. Na leki za emerytury dodatkowo musiała wydać pieniądze. I kto jej za to zwróci?

- Nie dość, że mam astmę, to jeszcze to ciężkie przeziębienie – potwierdza sąsiadka z klatki b.

- Poza tym tutaj są sami starsi ludzie, na bieżąco uiszczają opłaty i taka ironia losu. Zaproponowałem prezesowi, że przeniesiemy mamę do hotelu, a rachunek przyniesiemy prezesowi. To powiedział, że owszem, zapłaci, jak mu sąd nakaze, inaczej za nic nie zwróci. Nie wiem czy to coś by dało, gdybyśmy mu zanieśli rachunki za gaz i prąd zużyty w miesiącu lutym. Uczciwie to by było, gdyby prezes zapłacił ze swojej kieszeni, bo za coś w spółdzielni odpowiada – stwierdza jedna z pań.

- A ja mu powiedziałam, że wezmę karimatę i przyjdę do jego gabinetu czy sekretariatu i tutaj będę spać, bo masz pan ciepło. To mi odpowiedział: - nie, ja panią przyniosę do świetlicy, bo tam jest bardzo ciepłutko i tam będzie pani mogła nocować. Czy my na stare lata musimy to znosić i bezkrytycznie do tej sytuacji podchodzić? Jakież prawa chyba mamy w tym kraju i tej spółdzielni, dlatego też od niej oczekujemy konkretnego zadośćuczynienia, chociażby w tym, że zapłacą rachunki za gaz i energię i to bez chodzenia do prokuratury i sądów. Zwykła ludzka uczciwość powinna to nakazywać zarządowi SM „Nad Regą” i prezesowi z wyboru. M

## Jak lokator nie płaci na fundusz remontowy wspólnoty, płaci za niego gmina

Krótką rozmowa z dyrektorem Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Płotach oraz radnym powiatowym Stanisławem Wojsznisem

**Redakcja - Czy może ZGKiM jest winien wspólnotom mieszkaniowym jakieś pieniądze i z jakiego tytułu na przykład?**

- Takie trochę dziwne pytanie pan zadał. Postaram się jednak odpowiedzieć. Są sytuacje, gdzie we wspólnocie mieszkaniowej są jeszcze lokatorzy, a więc ci, którzy do wspólnoty nie należą. Oni są pod zarządem gminy, są oni w mniejszości danej wspólnoty, ale są. Jest to trochę szczegółowy problem, dotyczący na przykład sprzątnięcia zimowego i nie tylko, być może istniejący w innych gminach, u nas go na razie nie ma, więc nie chciałbym tego wątku rozwijać. Kwestie relacji pomiędzy wspólnotą a lokatorami rozstrzyga wspólnota, podejmując odpowiednie uchwały lub ich nie podejmując. W każdym razie za lokatorów i ich prace na rzecz wspólnoty płaci wspólnocie gmina. Tak też jest, jak lokator nie płaci na fundusz remontowy wspólnoty, płaci za niego gmina. Lokator nie jest stroną dla wspólnoty, stroną jest gmina.

**- Są lokatorzy, którzy nie płacą, na przykład czynszu?**

- Są. Dostyc dawno gmina wprowadziła możliwość odpracowania zaległości czynszowych przez lokatorów. Właściwie to od czasu pogłębiających się trudności na rynku pracy. Nie jest tak, że mogą korzystać z tego „przywileju” wszyscy dłużnicy, ale problem jest i rozwiązania jego też są. Znamy problemy naszych mieszkańców, a tzw. komunalna zna je szczególnie. Powiedzmy tak - dogadujemy się. Lokator odpracowujący czynsz nie otrzymu-



je wynagrodzenia do ręki. Zgodnie z aneksem do umowy całość przekazywana jest wierzycielowi. Prawo na to pozwala.

**- To jest bardzo ludzkie...**

- Nie może to być jednak regułą. Dla normalnego funkcjonowania ZGKiM potrzebne są pieniądze. Ich zdobywanie przychodzi z coraz większym trudem, ale od tego jesteśmy.

**- Jest zima, minęła fala dużych mrozów, ale teraz mamy śnieg, który zresztą kończy się, prognozy mówią, że idzie wiosna...**

- Mijający sezon zimowy nie był zbyt uciążliwy, właściwie przez dwa miesiące - grudzień i styczeń - zimy nie było. Z kilkudniowym śniegiem też sobie poradziliśmy. Pracownicy przychodzili o 4- 5 rano i odśnieżali odcinki dróg, chodników, że tak powiem najbardziej strategiczne

dla normalnego funkcjonowania miasta. Tam gdzie istniały warunki wjeżdżał cięższy sprzęt, sypany był piach. Były kłopoty ze zmarzniętym piachem, trzeba było go rozkuwać, ale w końcu aura też pomogła, była łaskawa. Przez miasto Płoty przebiegają drogi 4. kategorii: krajowa, wojewódzkie, powiatowe i nasze gminne. Współpraca w ich utrzymaniu zimowym jest poprawna. Współpraca z radnymi, sołtysami i mieszkańcami pozwoliła na szybką reakcję na ewentualne zagrożenia. Na pewno pozwoliła je zminimalizować.

*Kończy się zima, kończą się tematy, jest temat m.in. dziur na ul. Piastowej, ale poczekamy na wiosnę, dziur będzie pewnie więcej, a te co są, będą większe. Będzie co robić i będzie o czym pisać.* ANRA

Z głębokim żalem  
żegnamy

**Stanisława Iwana**

wieloletniego Prezesa  
Dyrektora Cukrowni „Gryfice”.

Rodzinie składamy wyrazy szczerego  
współczucia.

Zarząd i Pracownicy  
Syngenta Seeds Sp. z o.o.

W związku ze śmiercią  
**Matki**

składamy serdeczne  
wyrazy współczucia

**prezes ZNP  
pani Irenie Nowak.**

Zarząd Oddziału ZNP w Gryficach

# Ogłoszenie można nadać emailem: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## MIESZKANIA

### Powiat łobeski

Odnajmę kawalerkę w centrum Łobza. Tel. 721067675

Mieszkanie do wynajęcia w Łobzie. 2 pokoje. Tel: 604403764.

Mam do wynajęcia mieszkanie w Łobzie, tel: 880085176

Spółdzielnia Mieszkaniowa Węgorzynianka sprzedaje mieszkanie 3 pokojowe, 58 mkw. Bliższe informacje tel: 913971515

Sprzedam pilnie mieszkanie 2 pokojowe bezczynszowe. Własne CO plus pomieszczenie gospodarcze. Okolice Reska. Cena 69.000 zł. Tel: 517119882

Wynajmę kawalerkę 30 mkw. w bloku w centrum Węgorzyna. Tel. 667 989 760

Sprzedam mieszkanie w Węgorzynie. Powierzchnia 53 mkw. w bloku na II piętrze, 2 pokoje, plus piwnica. Mieszkanie własnościowe spółdzielcze. Cena 125 tys. zł. Tel. 663 248 859

Wynajmę kawalerkę w centrum Łobza, I piętro, po remoncie. OD ZARAZ. Tel. 883 950 105

Mam do wynajęcia mieszkanie w Łobzie. Tel: 880085176

Wynajmę kawalerkę 30 mkw. w bloku w centrum Węgorzyna. Tel. 667 989 760

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 49 mkw. w Dalnie, parter. Tel. 669 947 364

### Powiat gryficki

Do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe w centrum Gryfic, tel: 694613202

**Sprzedam pilnie mieszkanie 2 pokojowe w Gryficach. Tel. 608 168 430**

Wynajmę domek jednorodzinny wolno stojący w Trzebiatowie umeblowany, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc. 75 mkw. Tel. 505 389 183.

### Region

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze własnościowe w Nowogardzie, 2 pokoje, 55 mkw. Cena 125.000 zł, tel: 668927296

## MOTORYZACJA

### Powiat łobeski

Sprzedam samochód ciężarowy Mercedes 11/17, 1995 rok produkcji, skrzyniowy, ładowność 5,200 kg. Tel: 913842511, 692517383.

Kupię Fiata 125 lub 126p Tel: 503789806

Sprzedam komplet opon zimowych do Poloneza, stan bardzo dobry. Tel. 504 042 532

Łobez. Sprzedam na gwarancji nowe światła i alarm do samochodu. Tel. 880 168 304.

### Powiat gryficki

Kupię części do Fiata 125p, Fiata 126p, Poloneza. Tel. 503 789 806

## USŁUGI

**Gotówka pod zastaw samochodu (także niezarejestrowanego w Polsce) bez zaświadczeń. Tel: 600450045**

### Powiat łobeski

Usługi elektryczne. Posiadam uprawnienia na eksploatację i dozór oraz uprawnienia pomiarowe. Tel. 691 014 733

### Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

## NAUKA

### Powiat łobeski

Matematyka - pomoc. Tel. 516 166 301

## ROLNICTWO

### Powiat łobeski

Łobez. Sprzedam ziemniaki jadalne Wineta. 7,50 zł za worek 15 kg. Tel (rano i wieczorem): 913976423.

**Bohnhorst InterHANDEL**

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!

Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat łobeski

Do wynajęcia budynek usługowo-handlowo- mieszkalny w centrum Łobza. Budynek z przeznaczeniem na biura, sklepy, gabinety. Tel: 604403764.

Oddam w dzierżawę lokal, przeznaczony na działalność gospodarczą, w Łobzie, pow. 100 mkw. Tel. 882 283 333

Wynajmę lokal użytkowy w Łobzie. Tel. 505 184 497

Sprzedam ziemię 8 ha, miejscowość Budziszczce 6. tel. 91 397 5894 . Cena do uzgodnienia

Domy na wsi [www.atut-dom.pl](http://www.atut-dom.pl) Tel. 600 265 547

Działki budowlane:

- Łobez
  - Zajezierze
  - Tucze nad j. Woświn
- Tel. 600 265 547

**Węgorzyna. Dom 200 mkw/610 mkw. Cena 430.000 zł. Tel. 600 265 547**

### Powiat drawski

Do wynajęcia lokal użytkowy w centrum Drawska, pl. Konstytucji 6, 18 mkw. Tel: 943632039, 796606351.

## PRACA

Mężczyzna lat 27 poszukuje pracy jako kierowca lub przyuczenia do zawodu; prawo jazdy kat. B, C (E w trakcie); aktualne badania, karta kierowcy itp., język angielski w stopniu komunikatywnym; tel. 512-766-603.

### Powiat łobeski

Spółdzielnia Mieszkaniowa Węgorzynianka w Węgorzynie zatrudni pracownika na stanowisku wiceprezes - księgowy. Wymagane wykształcenie co najmniej średnie, znajomość rachunkowości i finansów, umiejętność zarządzania, znajomość obsługi komputera. Podania wraz z CV należy składać w Spółdzielni Węgorzynianka w Węgorzynie ul. Runowska 20/2 do dnia 15.03.2012 r. Praca w niepełnym wymiarze godzin. Tel: 913971515

Opiekunki Niemcy. Tel. 666 096 761

## INNE

**GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.**

### Powiat gryficki

Pozbądź się stresu, bólu, cellulitu. Masaż w gabinecie 30 zł. Tel. 792 924 085.

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Kupię wózek dziecięcy najlepiej 3 w jednym. Tel. 667 329 389

### Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Sprzedam silos na zboże i pasze, Zremb, stan bdb., tel. 609124162, 602347305.

## Gazeta Gryficka w Internecie

[www.gazetagryficka.xwp.pl](http://www.gazetagryficka.xwp.pl)

## UWAGA SKŁADY OPAŁU

**NOWOŚĆ**  
DRUKUJEMY DOWODY DOSTAWY WYROBÓW WĘGLOWYCH POD KLIENTA - w formie bloczków samokopiujących z nadrukiem firmowym

**Drukarnia w Łobzie**  
ul. Słowackiego 6, tel. 504 042 532

# IV Dyktando napisane...

**21 lutego 2012 roku odbyło się w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryficach IV Biblioteczne Dyktando z Języka Polskiego, organizowane, jak co roku, z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego.**

Tegoroczne dyktando przeprowadzono w dwóch grupach wiekowych. O godz. 16.00 swoją „walkę z bykami” rozpoczęli gimnazjaliści i licealiści, podzieleni na dwie sale, bowiem przybyli pełni determinacji w pokaznej liczbie 55 osób.

Tekst dyktanda czytali: Sylwia Oszczyk, po raz pierwszy z nami, nauczycielka języka polskiego z Gimnazjum Nr 1 im. Żołnierzy Armii Krajowej w Gryficach oraz

wprawiony od lat w bojach Leszek Wójcikiewicz.

Na godzinę 18.00 przybili nieliczni dorośli. Nie można było podziękować i odprawić tych pięciu osób, dlatego pani Sylwia podyktowała przygotowany tekst. Nad sprawnością i poprawnością całego przedsięwzięcia czuwała komisja w składzie: Grażyna Janowiak i Bożena Oszuścik - bibliotekarki z MBP, Beata Sowa - bibliotekarz z LO im. Bolesława Chrobrego i Mariusz Rakoski - polonista z tegoż liceum

Czy było łatwo?

Jedni mówili, że łatwizna, inni narzekali. Teksty dostępne są na stronie biblioteki pod adresem [www.bibliotekka.gryfice.eu](http://www.bibliotekka.gryfice.eu).

Wszystkich piszących dyktando zapraszamy do Biblioteki 1 marca na godz. 17.00, kiedy to zostaną ogłoszone wyniki i rozdane nagrody. Na każdego z uczestników będą czekały podziękowania za udział w tym jakże ważnym dla naszego języka ojczystego wydarzeniu. MBP



**ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150**

**MK**  
KWADRAT  
NIERUCHOMOŚCI

500 702 855  
500 702 884

[www.mk-kwadrat.pl](http://www.mk-kwadrat.pl)

**OBIEKTY SPRZEDAŻ**

Łobez działka inwestycyjna o pow. 1437m <sup>2</sup> z zabudowaniami	CENA 299.000 zł
Łobez ul. Magazynowa działka komercyjna z magazynami o pow. 6599m <sup>2</sup>	CENA 360.000 zł
Łobez ul. Magazynowa magazyn o pow. 993,80 m <sup>2</sup> , działka o pow. 3051m <sup>2</sup>	CENA 180.000 zł
Łobez teren inwestycyjny z zabudowaniami	CENA 250.000 zł
Łobez działka przemysłowa 7351m <sup>2</sup> , teren parku inwestycyjnego	CENA 1 122.000 zł
Łobez teren inwestycyjny składający się z 5 działek wraz z zabudowaniami	CENA 2 400.000 zł
Łobez obiekt sala widowiskowa pow. 789 m <sup>2</sup> , działka 976 m <sup>2</sup> -	CENA 1 380.000 zł
Dobra lokal użytkowy pow. 137,76m <sup>2</sup>	CENA 164.800 zł
Węgorzyno (okolica) z możliwością adaptacji na mieszkanie, pow. 102,17m <sup>2</sup>	CENA 100.000 zł
Węgorzyno (okolica) sklep, bar, dyskoteka o pow. 139,9 m <sup>2</sup> , działka 300 m <sup>2</sup>	CENA 210.000 zł
Irńsko 3 lokale o pow. 30, 49,4, 85,1m <sup>2</sup>	CENA 3900 zł/m <sup>2</sup> netto
Resko obiekt wielofunkcyjny 438,5 m <sup>2</sup> , działka 1682 m <sup>2</sup>	CENA 2 500.000 zł
Resko lokal użytkowy 300 m <sup>2</sup> , dotychczas bar, dyskoteka	CENA 750.000 zł
Resko sklep-pub-bar o pow. 200 m <sup>2</sup> , parter	CENA 500.000 zł
Resko lokal użytkowy o pow. 19,75 m <sup>2</sup>	33.000 zł

**OBIEKTY, LOKALE NA WYNAJEM**

Łobez lokal najw্যajem pow. 60 m <sup>2</sup> , centrum	CZYNSZ 1.800 zł/mc
Łobez lokal na wynajem 140 m <sup>2</sup> , w centrum, duża witryna wystawowa	CZYNSZ 3.500 zł/mc
Radowo Male - lokal pod gabinet stomatologiczny 36,3 m <sup>2</sup> , parter	CZYNSZ 1.000 zł/mc
Resko do wynajęcia 2 lokale pod gabinety lekarskie o pow. 20,4/20,7 m <sup>2</sup>	CZYNSZ 1 200 zł/mc
Resko obiekt wielofunkcyjny 438,5 m <sup>2</sup> , działka 1682 m <sup>2</sup>	CZYNSZ 15.000 zł/mc
Resko lokal użytkowy 300 m <sup>2</sup> dotychczas bar, dyskoteka	CZYNSZ 6.000 zł/mc
Resko sklep-pub-bar o pow. 200 m <sup>2</sup> , parter	CZYNSZ 4.000 zł/mc

BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU

## Wyrok

Sąd Rejonowy w Gryficach II Wydział Karny wyrokiem z dnia 18.01.2012 r. Sygn. Akt II K 1013/11 skazał

## Ignacego Kaznowskiego

na karę grzywny w wysokości 600,00 złotych, nałożono obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłacenie na rzecz Polskiego Związku Wędkarskiego Okręg w Szczecinie kwoty 325 złotych, orzeczono przekazanie do depozytu sądowego karty wędkarskiej na okres 12 miesięcy oraz podanie wyroku do publicznej wiadomości, za to, że w dniu 18 lipca 2011 r. w Trzebiatowie powiatu gryfickiego na terenie obiektu Elektrowni Wodnej w Trzebiatowie II na rzece Redze o nazwie zwyczajnej „śluz” będącej obrębem ochronnym, w okresie ochronnym troci wędrowniej, przy użyciu wędkę zakończonej kotwicą odławiał rybę tak zwaną metodą „na szarpaka”, co kaleczyło ryby i w ten sposób odłowił dwie sztuki troci wędrowniej o łącznej masie 2 kg, powodując tym samym szkodę w wysokości 325 zł na rzecz Skarbu Państwa reprezentowanego przez Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego oraz Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Szczecinie, tj. o czyn z art. 27c ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 roku o rybactwie śródlądowym (tekst jednolity Dz. U z 2009 r. Nr 189 poz. 1471 z późn. zm.).



# Droga Józefa Jarockiego spod Lidy do Gryfic

A jeśli mnie kula uderzy  
I dla mnie skończy się wojna  
To duch mój koledzy za wami pobieźny  
Tak długo, aż Polska będzie wolna

Piosenka ludzi bez domu (autor nieznan)

## Szkolne Koło Miłośników Ziemi Gryfickiej w Gimnazjum nr 1 po raz kolejny ma zaszczyt zaprezentować mieszkańcom naszego regionu historię Żołnierza Wyklętego.

Członkowie koła, pod opieką pana Jacka Lwa, starali się odnaleźć ludzi związanych z naszym miastem i regionem. Poniższy tekst poświęcony jest pamięci Józefa Jarockiego, postaci znanej wśród mieszkańców naszej gminy. Dlatego członkowie koła zdecydowali się na przybliżenie wszystkim historii pana Józefa w okresie od klęski Akcji „Burza” do momentu opuszczenia regionu Lidy.

Historia pana Józefa Jarockiego znakomicie uzupełnia wspomnienia pana Mieczysława Wasąga. Uważny czytelnik zwróci uwagę na pewien szczegół, jeden i drugi opisuje to, co działo się w tym

samym czasie. Tylko obaj mieszkali gdzie indziej; jeden w Wilnie, drugi 80 km dalej.

Członkowie Koła pragną również podziękować synowi pana Józefa, panu **Waldemarowi Jarockiemu**, który przekazał nam pamiętki związane z ojcem. **Dziękujemy.**

\*\*\*

Po fiasku akcji OSTRA BRAMA, oddział Józefa Jarockiego zostaje zebrany na zbiórce. Nad głowami leśnych żołnierzy krążą sowieckie samoloty, których piloci machają dłońmi, zachęcając do powrotu w kierunku Wilna. Dowódca informuje zebranych o aresztowaniu generała Krzyżanowskiego „Wilka” i akcji rozbrajania AK przez bolszewików. Pada rozkaz przebicia się na własną rękę do Puszczy Rudnickiej, bądź do domu, w oczekiwaniu na dalsze dyspozycje. Józef Jarocki wraz z czterema kolegami postanawia wrócić do domu. Ruszyli w drogę, która liczyła około 80 km. Ukrywając się w

lasach, zagajnikach, poruszali się bocznymi drogami. Pewnego dnia pod wieczór znaleźli się w lesie bez poszycia, a przed nimi ukazały się niemieckie czołgi i transportery. Okazało się, że zatrzymał się na postój konwój Wehrmachtu. Niemieccy żołnierze znajdowali się 100 metrów od nich. Partyzanci przykryli się wyskubanym mchem. Jeden z nich, Kostek Piotrowski, podjął próbę przejścia przez linie niemieckie, lecz strażę szybko otworzyły ogień w jego kierunku. Ocalał. Niemcy odjechali rano. Głodni, po dwóch dobach marszu, dotarli do zabudowań na skraju lasu. W środku było pusto, cały dobytek został opróżniony, 300 metrów dalej zauważyli zamaskowanych niemieckich żołnierzy. Znaleźli się na linii frontu, pomiędzy Niemcami a sowietami, ścigani przez obie strony. Mieszkańcy zagrody, choć sami biedni, zagotowali garnek żyta. W trakcie posiłku przez okno zauważyli, jak do domu zbliżają się niemieccy żołnierze. Głodni jedli nadal, w tym momencie nadleciały samoloty z brytyjskimi znakami, które zmusiły Niemców do cofnięcia się.

W trakcie dalszej wędrówki zatrzymani zostają przez bolszewików, którym tłumaczą, że są przy-

musowymi robotnikami i że uciekli od Niemców, u których kopali okopy. W trakcie powrotu na linii frontu niejednokrotnie trafiali na żołnierzy sowieckich i faszystowskich. Spotkania te za każdym razem były niebezpieczne.

Pewnego dnia zatrzymał ich sowiecki patrol. Dowodzący nim oficer zawołał ich na bok i ku zdziwieniu wszystkich powiedział im, że wie kim są: „Wy jesteście Piłsudczyki, polskie partyzanty i Wy zginiecie [...] wy kryjąc się pokazujecie, kim jesteście”. Poradził im, że powinni poruszać się głównymi drogami, którymi maszerują oddziały Armii Czerwonej. Posłuchali rady i na odcinku 40 km, zostali zatrzymani za ledwie dwa razy.

Józef Jarocki dociera do domu; na jego powitanie wychodzą rodzice, szczęśliwi, że jedyny syn przeżył. Jednak niebezpieczeństwo nie minęło. NKWD rozpoczęło wyłapywanie AK-owców. Postanowił się ukryć. Wraz z kolegami zrobił kryjówkę. Jedną w kuchni pod łóżkiem, drugą w stodole pod niemiłconym zbożem i u sąsiada w ogrodzie. Noce spędzał w kryjówkach. Jesienią 1944 r., w sobotę, dom rodzinny otaczają bolszewicy; szybko chroni się w kryjówce zorganizowanej w kuchni. Jednak matka nie zakryła należycie włazu, ponieważ bolszewicy wpadli do środka. Rozpoczęło się poszukiwanie, żołnierze przeszukali obory, stodoły i całe obejście. Dowodzący nimi oficer zorientował się, gdzie jest wejście, jednak nakrył je narzutą. Zażądał wódki i jedzenia. Sowietci rozpoczęli ucztę. Wychodząc matka zadała pytanie: Kto was nasłał? Odpowiedź była zdumiewająca: - Sąsiad. Od tego momentu Józef postanawia nie nocować w domu, ukrywa się w stodole. Na drugi dzień nad ranem dom otoczony zostaje przez wojskowych. Od razu wpadają do kuchni i otwierają wąż. Przeszukano wszystkie budynki, lecz tym razem nie pikowali słomy ani siana, wyraźnie zawiedzeni, że nikogo nie znaleźli. Okazało się, że jeden z sąsiadów był donosicielem NKWD.

Oddziały AK w rejonie liczyły po kilkunastu ludzi, wszyscy nastawili się na przetrwanie do lepszych czasów. Jesienią 1945 r. Józef Jarocki razem z kolegą Józefem Łukasiewiczem postanawiają wybudować ziemny schron. Na wieść o zbliżających się bolszewikach chowają się do schronu. Ojciec kolegi zamknął wąż skrzynią z ziemią. Po

### ŚWIATOWY ZWIĄZEK ŻOŁNIERZY ARMII KRAJOWEJ - OKRĘG SZCZECIN

MIEJSCA FOTOGRAFIE	NAZWISKO	JAROCKI	NR EWIDENCYJNY		
	IMIONA	Józef	KOŁO SZZAK	Gryfice	
	IMIONA RODZICÓW	Edward Bronisława i Ed. FILON	ŚRODOWISKO	Wileńsko-Nowogródzkie	
	DATA I MIEJSCE URODZ.	26.07.1925 Joducie	RODZAJ UPRAW. KOMB.	Czerwone	
NR DOWODU OSOBISTEGO	46 123456 46 123456 46 123456	PESEL 2507.2606372	NR LEGITYMACJI SZZAK	006579	
ADRES - KOD - TELEFON	72-300 Gryfice	ul. Nadrzeczna 42 A 10 tel. 443-46	NR ZAŚWIADCZENIA KOMB.	308507	
GRUPA INWALIDZKA			PSEUDONIMY	" Ryś "	
ZALICZONA DZIAŁALNOŚĆ KOMBATANCKA			POSIADANE ODZNACZENIA WOJSKOWE I PAŃSTWOWE		
OD	DO	TEREN DZIAŁANIA/OKRĘG - PLAC - OPIPRZYDZIAŁ	RODZAJ ODZNACZENIA	NR LEGITYMACJI	PRZEZ KOGO I KIEDY WYDANE
11.1943	07.1944	Nowogródzkie Flacówka Joducie	KRZYŻ ARMII KRAJOWEJ	45-9-225	PREZIDENT R.P. 3.01.1946
			ODZNAKA AKCJI BURZA	1-11/5-05	KOMITET ORGANIZACYJNY 50-LECIE POMIENIA ARMI KIER. WAREM BOSTRUK KOMBAT. 105-1000 11.11.1941
			WETERAN WALK ODZNAKA: O NIEPOBIEGŁ.		
			OSTATNI STOPIEŃ WOJSKOWY	Wier. Sierżant	07.04.2006 POWIATK. 30.01.2000. P. (2001.)
UWAGI					
Od 11.1943 do 07.1944 na placówce Joducie i udział w akcji " Ostra Brana " od 08.1944 do 05.1945r konspiracja i współdziałanie z oddziałami lotnymi Kryśka i Wiatr na terenie pow. Lida. Od 06.45 do 03.46 ukrywałem się przed NKWD.					

2magit 17.05.2011r.





kilku godzinach obudził ich brak powietrza. Próby otwarcia zakończyły się niepowodzeniem. Duchota spowodowała, że zaczęli rwać na sobie ubrania, rękoma kopali w ziemi, aby wydostać się na zewnątrz. Próbuje zawalić sufit. Udało się wydrapać szczelinę, z której po kolei czerpią powietrze. Rano zostają uwolnieni przez ojca kolegi i jego brata. Ukryli się w stodole spuchnięci, mający, widzący zjawy, ale żywi. Po kolejnych sowieckich obławach, cudem Józef Jarocki ucieka z domu. Ukrywa się w nowym schronie; w środku znajdowała się przycha dla czterech osób, piecyk żelazny, u góry okienko. Do schronu wchodziło się przez właz za świerkiem. Znajdował się 20 metrów od drogi. Każdy ostatni wchodzący do środka potrząsał świerkiem, aby zamaskować ślady. Dołączył do nich oficer AK żołnierz „Ragnera”. W dzień grali w karty, czyścili broń, czytali itp. Codziennie informowani byli o sytuacji w okolicy przez 12-letniego Felka Staniszewskiego, który przejeżdżał obok schronu; w razie niebezpieczeństwa gwizdał hymn ZSRR, a gdy wszystko było dobrze - Mazurka Dąbrowskiego.

W styczniu 1946 r. postanowili działać i nawiązali kontakt z oddziałem „Wiatra”. Razem chcieli odbić aresztowanych przez NKWD członków podziemia, zebranych razem we wsi Ślusary. Postanowili działać i odbić aresztowanych. W tym celu nawiązali kontakt z oddziałem „Wiatra”. Jednak ten nie przybył na miejsce zbiórki. Przy mrozie minus 25 stopni, w pięciu, razem z dziesięcioma miejscowymi konspiratorami postanowili uderzyć przeciwko 70 bolszewikom, ochraniającym konwój więźniów. Czterech ludzi miało narobić hałasu, krzycheć hurraa i robić wrażenie, że jest to duża siła, strzelać i kierować uciekinierów w do koni z saniami, schowanymi w lesie. Dowódca, Józef Jarocki, i trzeci Kępka, na znak grupy atakującej mają zaatakować i rozbroić

dowództwo bolszewików. Jarocki posiada 10-strzałowy półautomat, Kępka jednostrzałowy karabin, a dowódca pistolet. Reszta, 8 ludzi, po cichu ma zdjąć wartowników wrzucić granaty do sypialni sowieków i ostrzeliwać ich z automatów, pomóc przy ewakuacji więźniów i wycofać się. W trakcie akcji wystrzelona zostaje rakietka oznaczająca odwrót. Grupa Jarockiego przyczajona za stodołą słyszy czołgających się sowieków: mierzy, naciska spust i nic. Broń zamarzała. Postanawia walczyć kolbą. Pada rozkaz - „cofamy się do lasu”. W trakcie odwrotu dowódca osłaniając się strzelając za siebie, o mały włos nie zabijając swojego podwładnego, Józefa Jarockiego. W lesie następuje uspokojenie. Wydany zostaje rozkaz - „wszyscy rozproszyć się i ukryć na własną rękę”.

W wyniku akcji uciekła połowa więźniów, bolszewicy byli zaskoczeni i myśleli, że uderzyły na nich większe siły. Później okazało się, że „Wiatr” został osaczony i rozбитo przez sowieków. Józef Jarocki wraca do leśnego schronu. Zdraycy i donosiciele uniemożliwiali działania AK. Jarocki otrzymuje fałszywe dokumenty w celu wyjazdu do Polski, jednak NKWD wpadło na trop komórki preparującej papiery i wielu AK-owców zostało aresztowanych. Wraz z wiosną schron stał się niebezpieczny. Do lasu zaglądało coraz więcej ludzi, zwłaszcza dzieci. Ojciec Józefa dogadał się z Białorusinem pracującym na stacji kolejowej w Gawja, który za cenę 3 tysięcy rubli łapówki miał go wpisać do dokumentów repatriacyjnych, jako syna Wiktora Fiłona (wujka Józefa), wyjeżdżającego wraz z dobytkiem 16 kwietnia 1946 r. Gdy pociąg ruszył Białorusin pozwolił biec do wagonu, po przebiegnięciu 80 m, znalazł się w środku, myśląc, że opuszcza rodzinne strony na parę miesięcy. Nigdy już do nich nie wrócił.

Paulina Kokieli  
Szkolne Koło  
Miłośników Ziemi Gryfickiej

## „Emocje” w galerii

(TRZEBIATÓW) W galerii „Feininger” Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury prezentowana jest wystawa fotograficzna „Emocje” autorstwa Krzysztofa Malickiego.



Wśród kilkudziesięciu zdjęć przeważają portrety oraz fotografie powstałe w czasie sesji ślubnych. Tytułowe emocje uchwycone na zdjęciach zaskakują techniką, ale i wrażliwością autora.

„Izabellstudio” specjalizuje się w fotografowaniu ludzi, ważne są dla nas te momenty, na które często nie zwraca się uwagi, chwile które

przemijają, które warto zachować w pamięci - mówi Krzysztof Malicki, właściciel „Izabellstudio”.

Na wernisażu wystawy (16 bm.) pojawili się bliscy i przyjaciele artysty oraz miłośnicy fotografii. Jak dodaje autor wystawy, fotografia nie jest tylko pracą - to pasja, którą ciągle rozwijamy budując swój warsztat, ucząc się jak zamrozić ruch za pomocą naszej migawki. TOK



## Dzień Myśli Braterskiej



Czy wiesz, że 22 lutego to ważny dzień w życiu każdego harcerza? To właśnie tego dnia obchodzony jest Dzień Myśli Braterskiej- święto przyjaźni obchodzone każdego roku przez harcerzy i skautów na całym świecie.

Święto to zostało ustanowione na pamiątkę urodzin założyciela skautingu sir Roberta Baden-Powella (22.02.1857r.) oraz jego żony Olave Baden-Powell (22.02.1889 r.). Zgodnie z 4 punktem Prawa Harcerskiego („Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza”) gryficcy harcerze postanowili „wyjść” z tym świętem do wszystkich mieszkańców Gryfic.

Chcieliśmy, aby każdy z mieszkańców miał możliwość dowiedzenia się o tym święcie oraz mógł otrzymać od nas krótkie życzenia. Dlatego rano na fasadzie Gryfickiego Domu Kultury zawisł wykonany przez nas transparent. W ten sposób każdy, kto przechodził przez centrum miasta, mógł zobaczyć tę krótką informację od nas. Nie było to dużo, ponieważ napis brzmiał na-

stępująco: 22.02 Dzień Myśli Braterskiej- Harcerze życzą Milego dnia!”. Lecz sądzimy, że i tyle wystarczy, aby podczas tego dnia mógł pojawić się na naszej twarzy, choć na tę krótką chwilę, uśmiech. To drobny gest, lecz właśnie takimi drobnymi gestami możemy „zostać ten świat trochę lepszym, niż go zastaliśmy”- jak powiadał „Bi-Pi”.

Z okazji wczorajszego Dnia Myśli Braterskiej pragniemy złożyć wszystkim Czytelnikom oraz całej Redakcji Gazety Gryfickiej najserdeczniejsze życzenia:

- by nasze wspólne budowanie lepszego świata i mądrego społeczeństwa obywatelskiego przyniosło wiele sukcesów,

- by każdy dzień był pełen radości,
- by nasza codzienna przyjaźń promieniowała na innych,

- abyśmy zawsze byli gotowi do udzielania pomocy tym, którzy jej potrzebują,

- aby nasze braterstwo przepływała wszystkich ludzi, których chociażby mijamy podczas wykonywania codziennych zajęć.

*Harcerze i Instruktorzy Związku Drużyn ZHP „Rega”*

## Walentynki w SP w Brojcach



Walentynki obchodzone są 14 lutego, a sama nazwa pochodzi od imienia świętego Walentego. Święty Walenty jest czczony jako patron zakochanych, dlatego dzień jego imienin stał się okazją do obchodzenia walentynki i obdarowywania się upominkami.

14 lutego w Szkole Podstawowej w Brojcach odbyły się Walentynki. W ramach kampanii CPCD w bibliotece szkolnej odbył się konkurs czytelnicy zorganizowany przez p. Iwonę Prus i p. Małgorzatę Kozłowską.

Uczniowie klas II-III musieli wykazać się znajomością wierszy Jana Brzechwy. Do konkursu przystąpiło 20 osób. Największą wiedzę wykazała się uczennica klasy II Wiktoria Kaczmarczyk, II miejsce zajęła Karolina Gałczyńska z klasy

IIIa i III miejsce Wiktoria Płazalska z klasy IIIa. Wyróżniona została Alicja Skrobas z klasy II i Agata Jurkiewicz z klasy IIIb. Zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody książkowe. Pozostali uczestnicy otrzymali drobne upominki. Wszyscy zostali obdarowani słodkim lizakiem oczywiście w kształcie serduszka.

Po zakończonym konkursie odbył się apel, na którym wręczono pocztę walentynkową, która była zbierana przez cały tydzień przez uczennice z klasy IIIa. Dzieci podczas apelu śpiewały piosenki wesoło się bawiły.

Pewnie każdy w tym szczególnym dniu znalazł swego Walentego i swoją Walentynkę. Wszystkim życzymy dużo miłości nie tylko w tym szczególnym dniu.

*Justyna Wośko-Kawka*

## Cała pula dla „Jedynki Trzebiatów”

# Burmistrz Trzebiatowa przyznał stypendia sportowe

(TRZEBIATÓW) Burmistrz Trzebiatowa Zdzisław Matusiewicz przyznał w ubiegłym tygodniu stypendia sportowe dla zawodników osiągających wysokie wyniki sportowe w międzynarodowym lub krajowym współzawodnictwie sportowym.

Stypendia sportowe zostały przyznane:

1/ Agacie Arendarczyk, zawodnicze MLUKS „Jedynka Trzebiatów” w wysokości 100 zł.

2/ Aleksandrze Łopyta, zawodnicze MLUKS „Jedynka Trzebiatów” - 150 zł.

3/ Maciejowi Bogdańskiemu, zawodnikowi MUKS „Zielonka” w Zielonce - 200 zł.

4/ Magdalenie Staszaków, zawodnicze MLUKS „Jedynka Trzebiatów” - 150 zł.

5/ Joannie Prośniewskiej, zawodnicze MLUKS „Jedynka Trzebiatów” - 150 zł.

6/ Barbarze Bagińskiej, z MLUKS „Jedynka Trzebiatów” - 200 zł.

7/ Marcie Niewiadomskiej, z MLUKS „Jedynka Trzebiatów” - 200 zł.

8/ Justynie Krzywak, z MLUKS „Jedynka Trzebiatów” - 300 zł.

9/ Paulinie Szamruchiewicz, z MLUKS „Jedynka Trzebiatów” - 200 zł.

10/ Dominice Mazur, z MLUKS „Jedynka Trzebiatów” - 100 zł.

11/ Agacie Kownackiej z MLUKS „Jedynka Trzebiatów” - 200 zł.

12/ Pamelii Bogdańskiej z MLUKS „Jedynka Trzebiatów” - 200 zł.

13/ Natalii Nabijacz z MLUKS „Jedynka Trzebiatów” - 100 zł.

14/ Łukaszwowi Kacprzyckiemu, zawodnikowi Lechii Gdańsk S.A. - 250 zł.

Zawodnicy te kwoty będą otrzy-

mywać miesięcznie w okresie od 1 marca do 31 grudnia 2012 r.

### Komentarz

Jak wynika z tego zestawienia, sport poza MLUKS "Jedynką Trzebiatów" praktycznie nie istnieje, a o słabym jego poziomie, a raczej małej ilości klubów w gminie, wspominałem wcześniej, przy okazji dzielenia dotacji na zadania sportowe. Wśród stypendystów zdziwienie może budzić obecność dwóch zawodników grających w klubach krajowych. Aż trzeba zapytać, czy na przykład zawodnikowi Lechii Gdańsk nie może płacić Lechia, wielki klub z wielkiego miasta? Te dwie kandydatury siłą rzeczy będą rodzić takie właśnie pytania. KAR

# Nowa Rega mistrzem województwa

**(PYRZYCE) W dniach 17-19.02.2012 r. w Pyrzycach odbył się Turniej Finałowy III Ligi Mężczyzn.**

W zawodach udział brały 4 zespoły: LKS Spartakus Pyrzyce, TSS Nowa Rega Trzebiatów, MKS Mieszko Połczyn-Zdrój oraz MKS Gryf Szczecinek. Bardzo dobrze spisali się siatkarze z Trzebiatowa, zdobywając złoty medal, który otwiera drogę do awansu do II ligi.

W pierwszym meczu zespół Nowej Regi Trzebiatów po emocjonującym meczu wygrał z Mieszkiem Połczyn-Zdrój 3:1. W kolejnym rywalem Nowej Regi był zespół gospodarzy Spartakus Pyrzyce. Dzięki dobrej zagrywce i grze w bloku, mecz ten zakończył się pewnym zwycięstwem trzebiatowian 3:1. Również niedzielny mecz z Gryfem Szczecinek zakończył się zwycięstwem tym samym wynikiem 3:1.

Wyniki  
I DZIEŃ 17.02.2012r.  
Spartakus Pyrzyce - Gryf Szczecinek 3:1  
Nowa Rega Trzebiatów - Mieszko Połczyn-Zdrój 3:1

II DZIEŃ 18.02.2012r.  
Gryf Szczecinek - Mieszko Połczyn-Zdrój 0:3  
Spartakus Pyrzyce - Nowa Rega Trzebiatów 1:3

III DZIEŃ 19.02.2012r.  
Nowa Rega Trzebiatów - Gryf Szczecinek 3:1  
Mieszko Połczyn-Zdrój - Spartakus Pyrzyce 0:3

Tabela końcowa  
1. Nowa Rega 9 pkt. 9/3  
2. Spartakus 7 pkt. 7/4  
3. Mieszko 5 pkt. 4/6  
4. Gryf 3 pkt. 2/9

**Skład Nowa Rega**  
Bąk, Cichosz, Czachorowski (K), Wyszyński, Kławski, Andrzejewski, Matysniak, Mackiewicz, Dzikowski, Czyż (L). Trener: Grzegorz Czachorowski.

**Skład MKS Mieszko:**  
Dopart, Bugała, Żakowski (K), Pankiewicz, Olejnik, Sochacki, Buczkowski, Koziół, Karandyzewski, Halec, Gajdziel (L), Sołtyś (L). Trener: Wojciech Halec.

**Skład Spartakus:**  
Skowron, Pawlik, Adamczyk, Paśnik, Michalski (K), Nowakow-

ski, Prusakowski, Komaniecki, Baran, Zubko (L). Trener: Janusz Michalski.

**Skład Gryf:**  
Gutowski (K), Skobel, Ratkiewicz, Karpus, Mazur, Judycki, Szczuko, Jaroszewski, Dunaj, Frąckowski (L). Trener: Mieczysław Makowski. KAH

**ZAPRASZAMY  
NA MECZ  
PIŁKI RĘCZNEJ JUNIORÓW**

**"CHROBRY" GRYFICE**

**VS**

**"NOBEL" CHOSZCZNO**

data: 26.02.2012 r. (niedziela) godz. 12.00  
miejsce: Hala Szkoły Podstawowej Nr 4

## GIMNAZJADA dla trzebiatowian

**(REWAL) W Rewalu odbyły się rozgrywki piłki siatkowej szkół gimnazjalnych „Gimnazjada” 2012. Pierwsze miejsce zajęli w niej uczniowie trzebiatowskiego gimnazjum.**

Było to możliwe dzięki temu, że grający w Gimnazjadzie uczniowie są zawodnikami i trenują siatkówkę w TSS „Nowa Rega” w Trzebiatowie. We wrześniu br. drużyna została zgłoszona do rozgrywek Wojewódzkiego Związku Piłki Siatkowej Kadetów. Chłopcy mają okazję pójść w ślady starszych zawodników, z powodzeniem występujących w III lidze, a może już wkrótce i w II (o czym powyżej).

**Zespół gimnazjalistów:** Dorota Kazimierkiewicz (nauczycielka w-f), Grzegorz Okapiec, Krzysztof Gładysz, Patryk Okulewicz, Jarosław Polemberski, Stefan Wyszyński (trener klubowy); dolny rząd: Dawid Znaczkowski, Bartosz Orłowski, Ernest Gibki, Norbert Iwanowski. (r)



**NA SPRZEDAŻ**  
**DOMY JEDNORODZINNE**  
**W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ**  
 w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema  
**PROMOCJA !!! 220 tyś. zł + działka**  
 tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40  
 e-mail: keramzytsc@wp.pl

tel. 091 39 73 730

**Bloczki**

Wzory na  
zamówienie

**samokopiujące**

# DRUKARNIA

Oferujemy druk:

- ulotek
- plakatów
- wizytówek
- druków, samokopii

Łobez ul. Słowackiego 6, tel./fax - 091 39 73 730

## DOBRE ANIOŁY

**W Muzeum i Galeria "Brama", 21 lutego br. o godzinie 17.00 rozpoczął się wernisaż pierwszej indywidualnej wystawy Agnieszki Wisławskiej, gryficzanki, absolwentki Liceum Sztuk Plastycznych w Szczecinie.**

Od lat związanej z GDK, gdzie z powodzeniem jako instruktor plastyk prowadzi kółko plastyczne dla dwóch grup dzieci i młodzieży. Pracuje też jako nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 3. Od trzech lat jest komisarzem plenerów malarskich odbywających się w ramach Artystycznych Spotkań Przyjaciół Gryficy - Rybokarty. Jej prace były eksponowane w Güstrow (Niemcy) i w Szczecinie. W gryfickim środo-

wisku jest cenioną postacią i twórcą artystycznym, co dało się zauważyć na wernisażu po ilości osób, jakie na wernisaż przybyły.

- Dla mnie to duży zaszczyt, a jednocześnie przyjemność - powiedział przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Tokarczyk - Agnieszka jest moją sąsiadką i nie dość, że zdolna, to i urodziwa. Nie wiem czy wszyscy tu obecni wiedzą o tym, że Agnieszka była też vice mis nastolatka. Nie będę mówił ile lat to było temu, żeby państwo nie wiedzieli ile lat minęło. Jak powiedziałem z dużą przyjemnością otwieram tę wystawę życząc państwu przyjemności duchowych i kulturalnych. Zdążyłem rzucić okiem na obrazy - są naprawdę piękne - mówił przewodniczący RM.

O pięknie wystawionych obrazach mówił też przewodniczący Komisji Kultury i Sportu Tomasz Malczewski wręczając bukiet kwiatów rodzimej malarce.

- Pani dyrektor, pani Różyczko

naprawdę bardzo dziękuję - mówi Agnieszka Wisławska zwracając się do dyrektora Gryfickiego Domu Kultury Róży Szuster - muszę państwu powiedzieć, że jest to mój artystyczny Anioł Stróż. Moja artystyczna przygoda zaczęła się właśnie od spotkania z nią w GDK. Są tutaj obecni inni, ale moi aniołowie, to przyjaciółki i przyjaciele inspirujący do pracy, co widać na obrazach. Są to ludzie, którzy na tym etapie mojego życia są blisko mnie i tworzą moją historię, wpływając na moją przyszłość. Chciałbym właśnie tymi pracami bardzo podziękować. Mam nadzieję, że te obrazy, że ta chwila będzie zaproszeniem do autorefleksji, żebyście mogli państwo przez chwilę spojrzeć na swoich bliskich zapisanych w tych obrazach. Bardzo dziękuję za przyjście i mam nadzieję, że ta wystawa pozostanie w waszej pamięci - powiedziała Agnieszka Wisławska.

Odkrycie roku 2012 na gryfic-



kim firmamencie sztuki malarskiej. Zapraszamy do Muzeum i Galerii "Brama", warto przyjść i zobaczyć.

To bardzo istotna wystawa w życiu naszego miasta, obchodzącego w bieżącym roku jubileusz 750-lecia nadania praw miejskich, zorganizowana przez Gryficki Dom Kultury

